

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 maja 2021 r. w sprawie o sygn. akt X U 41/21 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych na skutek odwołania M. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 25 listopada 2020 roku, numer (...), zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał M. P. prawo do zasiłku opiekuńczego za okres od dnia 21 września 2020 roku do dnia 23 października 2020 roku.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

M. P. w okresie od dnia 21 września 2020r. do dnia 23 października 2020r. sprawował opiekę nad chorym synem K.. Z matką dziecka jest po rozwodzie od 3 lat, nie zamieszkują razem. W wyroku rozwodowym Sąd ustalił jako miejsce zamieszkania dziecka miejsce zamieszkania matki. Nie ustalał zakresu opieki nad dzieckiem stron, gdyż strony w tym zakresie dokonały własnych ustaleń. Wnioskodawca i matka K. P. dzielą się opieką nad synem. Była żona wnioskodawcy w spornym okresie przebywała na urlopie macierzyńskim z tytułu urodzenia dziecka ze związku z innym mężczyzną. W okresie od dnia 21 września 2020r. do dnia 23 października 2020r., gdy K. P. był chory, matka dziecka powierzyła opiekę nad synem wnioskodawcy, w trosce o zdrowie i dobro drugiego dziecka. Przez cały okres choroby K. P. mieszkał z ojcem. Nadto w tym okresie matka dziecka także niedomagała zdrowotnie.

Decyzją z dnia 24 listopada 2020 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił M. P. prawa do zasiłku opiekuńczego za okres od dnia 21 września 2020r. do dnia 23 października 2020 roku. W uzasadnieniu swej decyzji organ rentowy wskazał, że w okresie wskazanym w decyzji był członek rodziny pozostający we wspólnym gospodarstwie domowym mogący zapewnić opiekę nad małoletnim K. P..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie i skutkuje zmianą zaskarżonej decyzji.

Sąd I instancji podniósł, że zgodnie z art.32 ust.1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz.U. z 2020r. poz.870) zasiłek opiekuńczy przysługuje ubezpieczonemu zwolnionemu od wykonywania pracy z powodu konieczności osobistego sprawowania opieki m.in. nad chorym dzieckiem w wieku do ukończenia 14 lat oraz innym chorym członkiem rodziny.

Zgodnie zaś z art.34 ustawy zasiłek opiekuńczy nie przysługuje, jeżeli poza ubezpieczonym są inni członkowie rodziny pozostający we wspólnym gospodarstwie domowym, mogący zapewnić opiekę dziecku lub choremu członkowi rodziny.

Jak wynika według Sądu Rejonowego z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie, wnioskodawca nie zamieszkuje z matką dziecka. Zatem argument pozwanego, iż była inna osoba pozostająca we wspólnym gospodarstwie domowym, która mogła sprawować opiekę nad małoletnim jest chybiony. Rodzice małoletniego prowadzą oddzielne gospodarstwa domowe, a nadto podzielili się obowiązkiem opieki nad synem. Do tego w spornym okresie matka małoletniego także była chora. W tej sytuacji trudno przyjąć zdaniem Sądu I instancji, iż w rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z wyłączeniem prawa do zasiłku opiekuńczego z uwagi na istnienie innego członka rodziny pozostającego we wspólnym gospodarstwie domowym, który mógłby sprawować opiekę nad małoletnim. Pozwany nie złożył żadnych wniosków dowodowych, które wykazałyby stan przeciwny. Poza podniesieniem głoślowego argumentu w żaden sposób nie wykazał spełnienia przesłanki negatywnej.

W rezultacie poczynionych ustaleń faktycznych i powołanych przepisów prawa Sąd Rejonowy uznał, że nie została spełniona przesłanka z art.34 omawianej ustawy zasiłkowej, powodująca utratę prawa do zasiłku opiekuńczego. Mając to na uwadze, Sąd I instancji zmienił zaskarżoną decyzję na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł organ rentowy reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności art.233 § 1 kpc poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz sprzeczność ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i przyjęcie, że w sprawie występują przesłanki do przyznania ubezpieczonemu prawa do zasiłku opiekuńczego za okres od 21 września 2020 roku do dnia 23 października 2020 roku, podczas, gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że ubezpieczony nie ma prawa do zasiłku opiekuńczego za w/w okres (zeznania M. P. na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2021 roku 00:00:31 w zw. z 00:05:44), ponieważ matka dziecka przebywająca na zasiłku macierzyńskim i sprawująca stałą opiekę nad małoletnim synem była osobą, która powinna zapewnić synowi opiekę w okresie od 21 września 2020 roku do dnia 23 października 2020 roku, a nadto z akt nie wynika, że była wówczas chora;
- naruszenie prawa materialnego, tj. art.32 ust.1 pkt. 2 i art.34 ustawy z 25 czerwca 1999 roku o świadczenia pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa (tekst jednolity Dz. U. z 2020 roku, poz.870) poprzez przyjęcie, że w sprawie występują przesłanki do przyznania ubezpieczonemu prawa do zasiłku opiekuńczego na syna K. P. (ur. (...)), ponieważ w tym okresie matka K., z którą K. stale mieszka i która w tym okresie przebywała na zasiłku macierzyńskim powinna była sprawować nad nim opiekę.

Wskazując na powyższe pełnomocnik organu rentowego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie odwołania oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy w pełni aprobeuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylecia.

Chybione są według Sądu II instancji wszelkie podniesione w apelacji zarzuty.

Zawarta w uzasadnieniu apelacji argumentacja strony skarżącej sprowadza się do zarzutu błędnej oceny materiału dowodowego, co w konsekwencji miało doprowadzić do naruszenia prawa materialnego (art.32 ust.1 pkt. 2 i art.34 ustawy z 25 czerwca 1999 roku o świadczenia pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa) poprzez błędne przyjęcie, że w sprawie występują przesłanki do przyznania ubezpieczonemu prawa do zasiłku opiekuńczego na syna K. P..

W tym miejscu podkreślić należy, że zgodnie z treścią art. 233 § 1 kpc Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego.

Oznacza to, że wszystkie ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, a tok rozumowania Sądu powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku. W ocenie Sądu Okręgowego skuteczny zarzut przekroczenia granic swobody w ocenie dowodów może mieć miejsce tylko w okolicznościach szczególnych. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego (por. wyrok SN z 6.11.2003 r. II CK 177/02 niepubl.). Dla skuteczności zarzutu naruszenia swobodnej oceny dowodów nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada

rzeczywistości. Konieczne jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny dowodów naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Ponadto, jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego można było wysnuć wnioski odmienne (postanowienie SN z 23.01.2001 r. IV CKN 970/00, niepubl. wyrok SN z 27.09.2002 r. II CKN 817/00).

Stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Z kolei w świetle zaś art. 328 § 2 k.p.c., uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 stycznia 2004r. w sprawie II CK 349/2002 to zasadniczo na stronach postępowania spoczywa obowiązek dostarczenia materiału procesowego. To strony mają dążyć do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, nie mogą być bierne i liczyć na skorzystanie ze środka odwoławczego.

Zdaniem Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest – wbrew twierdzeniom strony apelującej – prawidłowa. Zarzuty skarżącego sprowadzają się jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu I instancji i interpretacją dowodów dokonaną przez ten Sąd jako takie nie mogą się ostać.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, iż w spornym okresie syn ubezpieczonego pozostawał pod opieką ojca, gdyż matka małoletniego z uwagi na opiekę nad młodszym dzieckiem i troskę o zdrowie niedawno urodzonego dziecka oddała małoletniego K. pod opiekę M. P., który miał zresztą pełną władzę rodzicielską nad synem i dzielił się z matką opieką nad dzieckiem.

Podkreślenia wymaga, że pełnomocnik organu rentowego, pomimo prawidłowego powiadomienia go o terminie rozprawy z dnia 27 kwietnia 2021 roku, nie stawiał się na niej, nie składał też żadnych wniosków dowodowych, celem wykazania, że w spornym okresie małoletni faktycznie nie pozostawał pod opieką ubezpieczonego, co w ocenie Sądu Okręgowego było istotną okolicznością. Powyższemu obowiązkowi organ rentowy nie sprostął, nie może zatem czynić zarzutu dokonania przez Sąd I instancji błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Odnosząc się zaś do zarzutu naruszenia art.32 ust.1 pkt. 2 i art.34 ustawy z 25 czerwca 1999 roku o świadczenia pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz.U. z 2021r. poz.1133) przypomnieć jeszcze raz należy, że zgodnie z art.32 ust.1 pkt. 2 zasiłek opiekuńczy przysługuje ubezpieczonemu zwolnionemu od wykonywania pracy z powodu konieczności osobistego sprawowania opieki nad chorym dzieckiem w wieku do ukończenia 14 lat. Jednakże w myśl art. 34 cytowanej ustawy zasiłek opiekuńczy nie przysługuje, jeżeli poza ubezpieczonym są inni członkowie rodziny pozostający we wspólnym gospodarstwie domowym, mogący zapewnić opiekę dziecku lub choremu członkowi rodziny. Nie dotyczy to jednak opieki sprawowanej nad chorym dzieckiem w wieku do 2 lat.

Z wyraźnego brzmienia tego przepisu wynika, że w sytuacji, gdy chodzi o dziecko w wieku powyżej 2 lat, zasiłek opiekuńczy przysługuje ubezpieczonemu pod warunkiem, iż nie ma innego domownika mogącego zapewnić opiekę nad dzieckiem lub chorym członkiem rodziny. Jak wskazuje brzmienie wskazanego art. 34 ustawy zasiłkowej, odwołuje się on do pojęcia innych członków rodziny, co należy rozumieć w ten sposób, że chodzi o innych niż ubezpieczony oraz zdolnych do zapewnienia opieki dziecku oraz jednocześnie pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym z ubezpieczonym. Prawo do zasiłku opiekuńczego przysługuje na równi matce i ojcu dziecka, z tym, że zasiłek wypłaca się tylko jednemu z rodziców, tzn. temu który wystąpi z wnioskiem o jego wypłatę za dany okres.

Sąd po pierwsze podkreśla, że przez użyte w tym przepisie określenie "mogący zapewnić opiekę dziecku" należy rozumieć, iż chodzi o obiektywną możliwość zapewnienia przez innego domownika dziecku tej opieki, a nie o subiektywne przeświadczenie co do możliwości (lub niemożliwości) sprawowania takiej opieki przez tego domownika, a każdą sprawę w związku z tym należy oceniać indywidualnie na gruncie ustalonego stanu faktycznego. W okolicznościach tej sprawy trzeba zauważyć, że rodzice K. P. są rozwiedzeni i każdemu z nich przysługuje pełna władza rodzicielska, a z ustaleń Sądu I instancji wynika, że dzielą się opieką na dzieckiem. Rodzice nie mieszkają razem, a zatem nie pozostają we wspólnym gospodarstwie domowy. Skoro zaś małoletni w okresie choroby pozostawał pod opieką ojca, co jak zasadnie ustalił Sąd Rejonowy było spowodowane troską o zdrowie drugiego dziecka matki K., to wbrew twierdzeniom organu rentowego nie było innych niż wnioskodawca członków rodziny zdolnych do zapewnienia opieki dziecku oraz jednocześnie pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym z ubezpieczonym.

Taką osobą nie była matka dziecka, gdyż w tym czasie K. nie pozostawał pod jej opieką, mieszkał z ojcem, a wnioskodawca z byłą żoną – jak już podniesiono – nie pozostawał we wspólnym gospodarstwie domowym.

Przyjęcie zarzutów organu rentowego za zasadne prowadziłoby do absurdalnej sytuacji, w której rozwiedzionemu ojcu, który dzieli się opieką z matką nad dzieckiem - nie przysługiwałby zasiłek opiekuńczy w czasie, gdy dziecko mieszka z nim i zachoruje.

Reasumując żaden z zarzutów apelacji nie okazał się uzasadniony.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.